

PRENUMERATA:

Miesięcznie we Lwowie
2.700 Mk., z dostawą
do domu 3.000 Mk.
z przesyłką
3.000 Mk.
państwach
za zmianą
płać się
Cena numeru

120 Mk p.

Konto czekowe P.K.O.
146 501.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry wy-
nosi: Zwyczajne za tekstem
50 Mk. Nadesłane 150 Mk.
Nekrologia 120 Mk. Na pier-
wszej kolumnie 300 Mk.
Przed kroniką 220 Mk. Po
kronice komunikaty 300 Mk.
Drobne ogłoszenia, za ka-
żdy wyraz 20 Mk. w rubry-
ce: kupno i sprzedaż, matry-
monialne i korespondencja
prywatna za każdy wyraz
50 Mk. Paski na kolumnach
tekstowych po 200 Mk. za
wiersz milimetry, szeroko-
ści 80 milim. Ogłoszenia na
niedziele i święta o 50%
drożej. Ogłoszenia zagranic-
zne o 100% drożej.

REDAKCJA ul. Osolińskich 1. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny 1. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 4—5. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. —
Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redak. 19.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“

Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Zatruta Anglja.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego“.)

Paryż, z końcem października.

Cała Anglja z westchnieniem ulgi powitała u-
padok Lloyd Georgea. Nawet zwolennicy jego
polityki zagranicznej, faworyzującej Niemcy, ode-
chnięci, znużeni ciągłą zmianą frontu i zbyt-
nym projektem i improwizacją. Kraj cały
pragnie polityki bardziej stałej, pewniejszej, na-
zwymaż, jak zwłaszcza uzdrowienia stosunków
wewnętrznych.

Zwycięska Anglja, która najbogatsze owoce
wojny zebrala, znajduje się bowiem dziś w po-
łożeniu trudniejszym, niż wiele państw innych, a
zawdzięcza to w znacznej mierze chwiejnej, po-
chlebniejaczej tłumom polityce byłego premiera, któ-
remu zawsze chodziło przedewszystkiem o utrzy-
manie swej władzy.

Kraj — jak nas informują wybitne osobistości
angielskie — nie otępił się dotychczas z wojny.
Francja, która tylekroć więcej ucierpiała i straciła
tyle ludzi i mienia, dziś dzięki energii narodu ca-
łego i rządu odbudowuje się, praca wre, kraj wraca
do normalnego życia. Anglja została raniona
śmiertelnie i uleczyć się nie może.

Wina w tem znaczna ekonomicznych powo-
dów wojny, zamknięcia rynków handlo-
wych, nierównowagi walut światowych, ale my-
liłby się, ktoby tylko w tem widział przyczynę
zła. Gdyby Lloyd George przeprowadził swój pro-
gram w sprawie odszkodowań i odzyskał klientelę
niemiecką, a nawet rosyjską, nie zapobiegłby zle-
dzeniu w zupełności. Bezrobocie, gnębiące kraj, nie
ma bowiem jedynego źródła swego w zamieszaniu
ekonomicznym, w zastojach przemysłu, przyczyna
jego leży głębiej. Ludność nie chce pracować.

Wojna dotknęła i zatrula ducha mas angiel-
skich. Żołnierz angielski był najbardziej ze wszy-
stkich żołnierzy świata psuty przez swój rząd,
ataczający go przesadną troskliwością. Masy w
wojsku zaznały dobrobytu materialnego, jakiego
wprzód nie znały. Trud był wielki i ciężki, ale nie
dajacy się w niczem porównać z krwawym wysi-
łkiem dobrowólcym i umartwieniami żołnierza
francuskiego. Charakterystyczna jest znana odpo-
wiedź żołnierza angielskiego. Gdy generał obje-
żdżający front zapytał żołnierzy o zażalenia ich
i skargi, z szeregu wystąpił żołnierz, żaląc się w
imieniu kolegów, że obiecano im 7 odmian mar-
malady na tydzień, a otrzymują tylko 4. Było to
w chwili, gdy żołnierz francuski, zapominając o
trudach i umartwieniach, odpierał bohaterstwo naj-
większe ataki.

Żołnierzowi angielskiemu za dobrze się działo.
Po powrocie do kraju, chce dalej prowadzić życie
łatwe i żyć, jak ptaki niebieskie. Pracy, zape-
wniającej osoby kompetentne, nie brak w Anglii,
brak chętnych do pracy. Tłumy bezrobotnych ro-
sna, rząd płaci wysokie zasiłki. Niechęć do pracy
i bezczynność ogarnęła masy. Naprózno ktoś szu-
kałby robotników rolnych, służby domowej, ro-
botników małego przemysłu. Nikt się nie znajduje,
kto wolalby pracować, niż brać zasiłki od rządu.
Ogłoszenia w dziennikach mówią wiele: osoby po-
szukujące zajęcia podają listy bardzo wysokich

Skala „Tryumfu“ prawicy spada.

Przygniatająca większość PSL. w Małopolsce zach.

Lista Nr. 1 uzyskała dotychczas 241000 głosów.

Warszawa, (Tel. wł.) (G.) Z dalszych infor-
macji, nadchodzących z okręgów wyborczych wy-
nika, że przechwálki ósenki o wielkich tryumfach
są conajmniej przedwczesne. O ile pierwsze wia-
domości podawały dość dużą ilość mandatów, zdo-
bitych przez ósenkę, o tyle wieści nadchodzące
z okręgów wiejskich i kresowych wskazują, że
stan posiadania stronniectw reakcyjnych nie będzie
tak wielki, na jaki liczone.

Co się tyczy mandatów P. S. L. w Kongre-
sówce, to ilość ich zwiększyła się. Na kresach
również zdobyli ludowcy znaczną ilość, i tak w
Wileńszczyźnie zyskało P. S. L. 5 mandatów.

PIERWSZE POSIEDZENIE SEJMU I SENATU DNIA 28. B. M.

Warszawa, (Tel. wł.) (G.) Na ostatnim po-
siedzeniu Rady min. ustalono dzień 28. listopada
jako termin pierwszego posiedzenia Sejmu i Se-
natu. Programi uroczystości związany z otwarciem
opracowywany jest przez prezydium i będzie
ostatecznie ustalony w porozumieniu z marszał-
kiem Sejmu.

Małopolska zachodnia.

KRAKÓW POWIAT — OKRĘG 42.

(Olkusz, Miechów, Kraków, Chrzanów, O-
święcim, Podgórze). Z powiatu krakowskiego do-
tąd wiadomości szczegółowych brak. Lista nr.
1 — 25.228, 2 — 46.317, 3 — 36.157, 8 — 37.972,
23 — 13.254. Mandatów 8.

WADOWICE — OKRĘG 43.

(Wadowice, Biała, Myślenice, Żywiec, Nowy
Targ, Spiz i Orawa). Z tego przypadku na listę
nr. 1 — 39.855, 8 — 31.657, 2 — 25.594, 3 — 14.049,
12 — 17.871. Inne listy wypadły słabiej. Na okręg
ten przypada mandatów 7.

NOWY SACZ — OKRĘG 44.

(N. Sącz, Limanowa, Bochnia, Wieliczka).
Z N. Sącza szczegółowych wiadomości brak.
Z tego przypadku na listę nr. 1 — 41.620, 12 —
13.816, 2 — 13.157, 8 — 10.385. Inne listy wypadły
znacznie słabiej. Na ten okręg przypada manda-
tów 6.

TARNÓW — OKRĘG 45.

(Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Grybów,
Gorlice). Z tego przypadku na listę nr. 1 — 89.552,
12 — 28.064, 2 — 11.940, 25 — 11.472. Na ten okręg
przypada 7 mandatów.

JASŁO — OKRĘG 46.

Dotychczasowe wyniki (w powiatach: Jasło,
Ropczyce, Mielec, Kolbuszowa, Tarnobrzeg i
Strzyżów). Z tego ostatniego wiadomości szcze-
gółowych brak. W rezultacie padło na: Listę nr.
1 — 53.541, 2 — 6.976, 3 — 2.423, 5 — 6.520, 8 —
10.234, 12 — 13.370, 13 — 9.526, 15 — 8.332, 30 —
10.489. Na ten okręg wyborczy przypadnie 6
mandatów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

PRZEMYSŁ CHEMICZNY W POLSCE

SPÓŁKA AKCYJNA W ZGIERZU.

Fabryki produkują:

BARWNIKI ANILINOWE na ba-
wełnę, półwełnę, jedwab naturalny i sztuczny,
len, konopie, skórę, papier, słomę, pióra, tłu-
szcze, mydło, pasty, lakiery itd.

„NEOSALUTAN“ (arsenobenzol) do za-
strzyków, stosowa-
ny przez wybitniejszych lekarzy klinicyków w
tyfusie powrotnym, przyniciocie, gułnem, zapa-
leniu płuc, malarji, ospie itp.

PRODUKTY PRZEJŚCIOWE

(półprodukty organiczne).

KWASY TECHNICZNE:

siarkowy 66° Bé, oleum 25% i 65% azotowy
różnych koncentracji, solny 20—22° Bé, octowy
10% i 60%, sulfanilowy, salicylowy.

SOLE:

siarczan, miedziowy (Korona, Prima, Rolniczy), dwusiarczan sodowy (bisulfat), dwu-
siarczyn sodowy (bisulfit), tiosiarczan sodowy (antychlor), sól glaukierską, chlorak
cynawy i cynowy, ocian sodowy.

Skrócony adres „BORUTA“ ZGIERZ.

wymagań a w zamian... obiecują skromną pomoc w gospodarstwie lub przedsiębiorstwie.

Wies i małe miasteczka wyludniają się. Jedzie się przez opustoszałe, wyludnione okoliczności. Ostatnie pola uprawne zostały zamienione na łąki. Wszystko przenosi się do wielkich ognisk przemysłu, wywołując przeludnienie i coraz większe bezrobocie.

Nie rzadkie są osoby, które znaczną winę tego stanu przypisują Lloydowi George'owi, który kierując partią pracy, oraz idąc może za swymi tajemnymi zamierzeniami lub za wrodzoną dążnością pochlebiania tłumom i przywiązywania ich, nie przeciwstawił się ruchowi bezrobocia dobrowolnego, lecz przeciwnie pochlebiał mu, podwyższając zasiłki i co za tem idzie, podnosząc podatki w całym kraju.

Obecnie społeczeństwo angielskie znużone jest i spodziewa się, że rząd weźmie tę piekącą sprawę rzeczywiście w ręce. W zapowiedzi polityki oszczędnościowej Bonar Lawa widzi w pierwszym rzędzie oszczędności w systemie zasiłków domaga się silniejszej polityki wewnętrznej. Przedłużanie obecnego stanu przedstawia wielkie niebezpieczeństwo, stwarzając teren zdatny dla propagandy bolszewickiej. Tem bardziej jednak obecny rząd musi liczyć się z ofensywą Labour Party i elementów skrajnych przy wyborach. Nastrój w kraju jest antisocjalistyczny, program Hendersona wielu przeraża. Poparcie, jakiego użył rządowi nowemu znany finansista liberalny Mac-Kenna, mówi bardzo wiele. Na ogół panuje przekonanie, że choćby się obecny rząd nie utrzymał, władza dostanie się w ręce czynników porządku i silnej ręki. Liberali niezależni są bowiem również zdecydowani pracować nad uzdrowieniem kraju.

Oto obraz, skreślony przez osoby kompetentne ze świata angielskiego.

Przedstawia on nam w innym świetle stosunki angielskie i politykę byłego premiera i tłumaczy jego nagły upadek.

L. C.

Przed wyborami w Anglii.

UKŁAD URQUHARDT-KRASSIN MANEWREM WYBORCZYM.

„Manchester Guardian” dowiaduje się, że p. Kleynes, leader Labour Party, wysłał do Moskwy telegram domagający się ratyfikacji natychmiastowej układu Urquhardt-Krassin. Ratyfikacja wzmocniłaby znacznie stanowisko Labour Party przy przyszłych wyborach.

LIBERALI NIEZALEŻNI DAŻĄ DO WŁADZY.

Niezależni liberali angielscy (Asquitha) mają zamiar postawić ponad 300 kandydatów przy wyborach i odrzucić wszelkie usiłowania porozumienia i kompromisów z innymi partiami.

LLOYD GEORGE WYBIERA SIĘ DO AMERYKI.

„Pall Mall Gazette” donosi, że o ile wybory wypadną niekorzystnie dla L. George'a, który kandyduje w Carnarvon, byłby premier uda się do Ameryki, by wypowiedzieć szereg odczytów. Spotka się tam z p. Clemenceau, który udaje się do Stanów Zjedn. w tym samym celu.

KOBIETY PRZECIW KONSERWATYSTOM.

Federacja feministyczna ostrzega wyborczy nie przed popieraniem konserwatystów, którzy dzieląc z Lloydem George'm błędy i winy, Federacja poprze zdaje się Asquithowców.

LISTY WYBORCZE.

Prowizoryczna lista wyborcza liczy 450 ministrów (Bonar Law), 160 narodowych liberalistów (L. George), ponad 300 liberalistów niezależnych (Asquith) i 40 kandydatów Labour Party — na 615 okręgów wyborczych jednomandatowych. Konserwatyści i narodowi liberali przyrzekli sobie moc przeciw komunistom.

Wyniki wyborów z całej Polski.

Wschodnia Małopolska.

REZULTAT WYBORÓW WE LWOWIE.

CYFRY URZĘDOWE.

Wczoraj obliczyła Komisja okręgowa dla Lwowa dokładne głosy, oddane w mieście naszym na 4 posłów do Sejmu. Pracę tę pod przewodnictwem sędziego p. Alfreda Miłskiego, przeprowadzili członkowie komisji pp. sędzia Michał Grabowski, radca Województwa Jan Maszkowski, adw. dr. Löwenherz, członek Wydziału samorząd. dr. Pazdro, radny Chajes, dyr. Michał Lityński, Kazim. Eliasz, sędzia Edm. Philip i sekretarz mag. A. Pakosz. Na publicznym posiedzeniu ogłoszono następujący wynik:

Na ogólną liczbę 137.414 uprawnionych do głosowania, wzięło udział w głosowaniu 77.941 wyborców.

Oddano głosów na listy: nr. 1 — 224, 2 — 13.939, 4 — 3.491, 5 — 326, 8 — 33.485, 11 — 303, 14 — 1632, 17 — 24.069, 23 — 115, 24 — 357.

Mandaty do Sejmu otrzymali przy zastosowaniu systemu d'Hondta, z listy nr. 8: dr. Stan. Głabiński (33.485 gł.), z listy nr. 17: dr. Leon Reich (24.069 gł.), z listy nr. 8: Czesław Maczyński (16.742) i z listy nr. 2: Artur Hansner (13.939).

Komisje obwodowe unieważniły po dzielnicach ogółem 327 głosów, Komisja główna uznała z tej liczby 6 głosów za ważne, natomiast innych 6 głosów unieważniła.

Natychmiast po ogłoszeniu wyniku przewodniczący wysłał depezę do generalnego komisarza wyborczego p. Bresiewicza w Warszawie, z podaniem nazwisk wybranych posłów.

Komisja główna na powiat lwowski pracuje jeszcze nad ustaleniem mandatów z powiatu. Wyniki znane będą dopiero we czwartek rano.

LWÓW POWIAT — OKRĘG 51.

Lista nr. 1 — 40.683 gł., 2 — 9.145, 3 — 364, 4 — 41, 8 — 13.968, 12 — 5.536, 13 — 346, 17 — 12.223, 23 — 3.488.

STANISŁAWÓW — OKRĘG 53.

Koresp. własna. 7. XI. W mieście Stanisławowie przewagę ma lista 17, potem Chjena, Ukraińcy nie głosowali. Rezultat wyborów w okręgu jak następuje:

Kołomyja miasto: na listę nr. 17 — 3.400, nr. 8 — 2.600, nr. 4 — 1.400, nr. 10 — 70, nr. 2 — 362, reszta rozstrzelone.

Kołomyja powiat: ilość głosujących: 7.399. Na listę nr. 1 — 1464 gł., nr. 2 — 106, nr. 3 — 24, nr. 4 — 7, nr. 8 — 2335, nr. 10 — 9, nr. 17 — 584, nr. 18 — 97, nr. 25 — 5, nr. 27 — 24, nr. 29 — 2604.

Poczępizyn: Na listę nr. 29 — 5.200, nr. 3 — przeszło 200, nr. 8 — 1.200, nr. 17 — 1300.

Kosów cały: Na listę nr. 29 — 11.000, nr. 1 — 1.400, nr. 8 — 200, reszta rozstrzelone.

Śniatyn: Na listę nr. 8 — 369, nr. 1 — 754, nr. 17 — 1150, nr. 4 — 261, nr. 2 — 50, nr. 10 — 24.

Horodenka, według wieści, głosowała na 17, kolonie polskie na 1. Ilość głosów niewiadoma.

Turka, Skole, Bohorodzany głosowały na 17.

JACK LONDON.

4

BOKS I MIŁOŚĆ.

POWIEŚĆ

przełożyła M. Kuncewiczowa

—o—

(Ciąg dalszy)

— Zupełnie dobrze się pan czuje, co? Doskonale! Cudownie! Wie pan, trochę się dziwiłem... Ha, ha... Jakiś ślub nazajutrz i wszystko co tam do tego należy... Myślałem, że będzie pan podniecony odrobinę? Nerwy troszkę rozkręcone, wie pan... rozumiem przecie z doświadczenia, co znaczy zemścić się! Ale pan czuje się wybornie, co? No, naturalnie. Niema co zresztą pana o to pytać! Ha, ha... Powodzenia, drogi chłopcze! Wiem z góry, że pan zwycięży. Nigdy nie miałem najmniejszych wątpliwości, oczywiście, oczywiście...

— Do widzenia, panie Pritchard — zwrócił się do Genevieve, gestem pełnym galanterji, pomagając jej wsiąść do windy. — Mam nadzieję, że pani będzie często nas odwiedzać. Zapewniam panią, będę zachwycony, zachwycony...

— Wszyscy mówią do ciebie „Joe” — rzekła z wyrzutem, kiedy pudło ruszyło z miejsca. — Dlaczego nie nazywają ciebie pan Fleming? Przyzwyczajenie tego wymaga. — Ale on gapił się nadany na chłopaka od windy i nie zdawał się słyszeć wcale.

— O co chodzi Joe? — spytała z czułością,

o której wiedziała, że ma moc poruszania go do głębi.

— Ee, nic — odpowiedział. — Myślałem i życzyłem tylko sobie w duchu.

— Życzyłeś sobie? Czego? — Jej głos był wcieleniem czaru, a jej oczy zmiękczyłyby znacznie bardziej zatwardziałego, jak on, młodzieńca, mimo, że nie udawało im się przyciągnąć ku sobie spojrzeń Joego.

Wtem źrenice jego podniosły się ku jej oczom. — Tak pragnąłbym, żebyś choć raz zobaczyła mnie walczącego.

Zrobiła gest obrzydzenia i twarz jego spopłoniła. Wtedy przyszło jej nagle do głowy, że rywalka wcisnęła się między nich i odsuwa go od niej.

— Ja, ja poszłabym — wyrzekła śpiesznie i z wysiłkiem, zdobywając się na to współczucie, które wzrusza najmocniejszych mężczyzn i skłania ich głowy na piersi kobiece.

— Zgadzasz się?

Znowu jego spojrzenie podniosło się i zająrzało w jej oczy. Zdawało się to wezwaniem do jej wielkiej miłości.

— Będzie to najcenniejszy moment mego życia — powiedział prosto.

Może nawiedziło ją jasnowidzenie miłości, może opanowała chęć wyjścia naprzeciw jego potrzebie sympatji, lub żądza stanięcia twarzą w twarz z Walką w celu poznania wroga, a może głos rogu rycerza przygód dotarł do jej serca przez ciasne granice szarego życia, gdyż wielka

śmiałość napęliła ją całą i rzekła tak prosto, jak on: — pójdę!

— Nie przypuszczałem, że się zgodzisz, inaczej bym nie pytał — przyznał się, prowadząc ją przez ulicę na trotuar.

— Ale czy to się da zrobić? — spytała niewinnie, zanim ostygło jej postanowienie.

— O, już ja to załatwię; ale nie myślałem, że się zdecydujesz...

— Nie myślałem, że się zdecydujesz — do wtórzył jeszcze oszołomiony, pomagając wsiąść do tramwaju i szukając drobnych kieszeni.

ROZDZIAŁ II.

Genevieve i Joe byli arystokratami klasy robotniczej. W otoczeniu, zlepionem przeważnie z brudu i nędzy, uchowali się mieszkańcy i zdrowi. Mieli szacunek dla siebie samych i zrozumienie dla ładnych i czystych rzeczy w życiu; to trzymało ich zdaleka od innych ludzi ich środowiska. Znajomi nielatwo do nich przychodzili; żadne z nich nie miało też prawdziwie bliskiego przyjaciela, ani serdecznego towarzysza, z którym dzielić można wrażenia i graty. Instynkt społeczny był w nich mocny, jednak pozostali samotnikami, gdyż nie mogli zaspokoić tego instynktu, czyniąc jednocześnie zadość potrzebie obojętności i przyzwyczajenia.

(C. d. r.)

B. Kongresówka.

WŁOCŁAWEK — OKRĘG 10.

Oficjalne wyniki z okręgu są następujące: lista nr. 8 otrzymała 49.697, 2 — 20.626, 3 — 20.005, 16 — 19.009. Z listy 8 zostali wybrani: Czerniewski Antoni i Socha, z listy 2: Piotrowski Zygmunt, z listy 3: Lypacewicz Wacław, z listy 16: Karau.

LÓDŹ MIASTO — OKRĘG 13.

Lista 8 otrzymała 3 mandaty dla Korfantego W., Harasza Artura i Fazine Wandę. Lista 16: 2 posłów: Rosenblatt Zygmunt i Kronika Artura. Lista 7: 2 posłów: Waszkiewicza Ludwika i Mi-

chalika Walentego. Na poszczególne listy padły następujące głosy: lista nr. 8 — 62.452, 16 — 60.117, 7 — 43.683, 2 — 19.296, 5 — 14.049, 4 — 12.492, 2 — 4.800, 14 — 3.361, 11 — 2.621, 24 — 77, 23 — 28, 25 — 4.

CZĘSTOCHOWA — OKRĘG 17.

Obliczenia komisji wyborczej okręgu Częstochowa—Radomsk: lista nr. 1 — 5.770, 2 — 17.956, 3 — 46.635, 4 — 6.462, 5 — 1.326, 7 — 3.875, 8 — 51.424, 12 — 16.020, 15 — 14.600, 20 — 9, 23 — 2.675, 24 — 958. Na okręg przypada 6 man-

B. Zabór pruski.

TCZEW — OKRĘG 29.

Nieoficjalny rezultat wyborów w okręgu tczewskim: lista nr. 1 — 2.270, lista nr. 2 — 1.630, nr. 7 — 25.941, nr. 8 — 71.666, nr. 14 — 583, nr. 16 — 12.946. Wobec tego lista nr. 7 otrzymuje 1 mandat, nr. 8 — 4 mandaty. Mandat z listy nr. 7 przypada p. Adamowi Chadyzińskiemu, mandaty z listy 8 otrzymują Wojciech Korfanty, Franciszek Wałaszek, Kazimierz Bobowski i Piotr Szturmowski.

GRUDZIĄDZ — OKRĘG 30.

Tymczasowy wynik: Na listę nr. 1 — 3.938 głosów, na listę nr. 2 — 1.595, na listę nr. 5 — 54, na listę nr. 7 — 25.120, na listę nr. 8 — 48.842, na listę nr. 14 — 1.602, na listę nr. 16 — 23.509. Wobec tego lista nr. 8 uzyskała 2 mandaty, a mianowicie poseł Nowicki i Leonard Krzywiński. Lista nr. 7 jeden mandat: p. Ignacy Reder. Lista nr. 16 jeden mandat: p. Karol Daczko, znany agitator „Deutschum Sibundii“.

Wileńszczyzna.

NOWOGRÓDEK — OKRĘG 61.

Na podstawie obliczeń nadesłanych z powiatu nowogródzkiego i stonińskiego, wynika, że lista nr. 16 uzyska prawdopodobnie 3 mandaty, nr. 3 — 2 mandaty, nr. 22 — 1 mandat. Wobec tego, że brak dotychczas obliczeń z powiatu nieświeskiego i stołpeckiego, może powyższy rozdział mandatów ulec jeszcze zmianie.

LIDA — OKRĘG 62.

Dotychczas nadesłano sprawozdania z 50 obwodów pow. wilejskiego. Brak tylko jeszcze sprawozdań z obwodów 36 i 46. Na listę nr. 16 padło 17.879 głosów, na nr. 3 — 10.773, na nr. 5 — 2.369, na nr. 6 — 120, na nr. 24 — 83, na nr. 1 — 82, na nr. 23 — 12, na nr. 25 — 5, na nr. 27 — 1 i na nr. 27 — 1 głos. Przebieg głosowania w całym powiecie był spokojny. Frekwencja głosujących wynosiła około 57 proc.

W cieniu urny wyborczej.

POBIEŻNE OBLICZENIA Z 49 OKRĘGÓW.

Warszawa. (PAT.) Według nieoficjalnych obliczeń wynik przypuszczalny w 49 okręgach wyborczych przedstawia się następująco: lista nr. 1 — 44 mandatów, nr. 2 — 27, 3 — 30, 5 — 2, 7 — 11, 8 — 117 (?), 12 — 4, 15 — 4, 16 — 31, 17 — 9, 20 — 1, 24 — 4, 25 — 1. Z 15 okręgów brak wiadomości.

SKULSKI WYCOFAŁ Z OBIEGU PRZYSZŁYCH SENATORÓW.

Kraków. (PAT.) Komitet wyborczy Unii Narodowo-państwowej nadesłał komunikat, zawiadamiający, że lista nr. 10 do Senatu w województwie krakowskim została wycofana.

KANDYDACI 10. W TARNOPOLU WYCOFALI SIĘ.

Pp. prof. St. Starzyński i St. Badeni zawiadamiają nas, że cofnęli swe kandydatury do Senatu z woj. tarnopolskiego.

TORUŃ — OKRĘG 31.

Sprostowanie poprzedniego wyniku: Lista nr. 8 otrzymała 4 mandaty, a lista nr. 1 jeden mandat.

GNIEZNO — OKRĘG 33.

Urzędowo donoszą: W okręgu gnieźnieńskim uzyska lista nr. 8 prawdopodobnie 3 mandaty, lista nr. 7 — 2 mandaty.

SZAMOTUŁY — OKRĘG 36.

W powiecie Chocież na 19.635 uprawionych do głosowania, głosowało 17.169. Nr. 1 otrzymała 67, nr. 2 — 4, nr. 7 — 3.930, nr. 8 — 5.425, nr. 14 — 17, nr. 16 — 7.726.

W powiecie Międzychód na 13.853 uprawionych do głosowania, oddało głosów 12.369. Z tego przypadło na listę nr. 1 — 58, nr. 2 — 1, nr. 7 — 3.662, nr. 8 — 5.566, nr. 14 — 8, nr. 16 — 2.372, nr. 17 — 2 głosy.

ŚWIECIANY — OKRĘG 64.

Z nadesłanego dotychczas sprawozdania z 50 obwodów, wynika, iż udział głosujących wynosił 33 i pół proc. Lista nr. 1 uzyskała 1.789, nr. 3 — 11.597, nr. 6 — 2.420, nr. 12 — 2.351, nr. 16 — 3.256, nr. 20 — 870, nr. 22 — 811, nr. 23 — 202 głosów.

Świeciany. Wynik z 34 obwodów. Brak jeszcze z 20-tu. Lista nr. 1 — 10.073, nr. 3 — 8.288, nr. 6 — 1.428, nr. 12 — 1.982, nr. 16 — 1.764, nr. 20 — 731, nr. 22 — 688, nr. 23 — 93.

Bracław. (Wyniki głosowania bez jednego obwodu): lista nr. 1 — 1.085, nr. 3 — 19.640, nr. 6 — 8, nr. 12 — 1.298, nr. 6 — 1.140, nr. 20 — 609, nr. 22 — 91, nr. 23 — 1.146. Przybliżony wynik wyborów w okręgu ludzkim przedstawia się następująco: lista nr. 16 otrzymała głosów około 42.000, lista nr. 1 około 32.000, lista nr. 3 około 26.000, lista nr. 8 około 18.000.

NADUŻYCIA WYBORCZE NA WOŁYNIU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W wielu okręgach wyborczych województwa wołyńskiego dokonano nadużyć wyborczych, co spowodowało nawet aresztowania. Nie wykluczone jest zatem unieważnienie wyborów w niektórych okręgach Wołynia.

PRZEWIDYWANIA WYBORCZE.

7. listopad popołudniu, w 50 godzin po zamknięciu urn. A wyników jeszcze właściwie żadnych niema, a może i nie będzie jeszcze w nocy. Nie wchodzimy w przyczyny, że np. taka Zach. Małopolska wolniej daje swe rezultaty, niż np. Lida. O całości nie więc jeszcze pewnego mówić nie można. Drugą taką połacią, która „półczy” jest pld. Kongresówka. Na razie partie snują przypuszczenia.

Ogromna radość panuje w obozie „ósemki”. Prorokuje ona 56 proc. głosów sobie, inni, bardziej oględni doliczają do tego ogonki prawicowe skulczyków i rossetów (czyli tabromików, lista nr. 14.). Najskromniejsi liczą, że wśród polskich

głosów (bez Niemców, żydów, Rusinów itd.) będą mieli „ch-je-ny” większość.

Triumf zaś swój głosi ósemka, aby tem bardziej steroryzować głosujących do senatu, licząc, że natura ludzka, zwłaszcza u starszych, idzie za tak słusznie zwanym „owczym” pedem, zastosowuje się do większości. Zobaczymy, czy istotną większość zdobędzie „8”.

O le stronnictwa ludowe są spokojne o wynik wyborów (a ks. Okoń nawet arcyrozpromieniony), o tyle wśród stronnictw robotniczych panuje konsternacja. NPR. jest pobita. PPS. nie wejdzie w wzmoczonej liczbie, któraby świadczyła o ewolucji partii. Drobniałka ilość głosów, które padły na komunistów świadczą, że ruchu ppsowego nie należy reformować w myśl prawosławia marksowskiego. Jak tego chce operetkowy kandydat p. Drobner lub wewnątrz partii PPS. niektórzy działacze z Królestwa, nie należy cofać na lewo.

Mniejszości narodowe nie odnoszą zupełnie takiego sukcesu, jak gdzieś indziej nieopatrzenie roztrąbiono. Na Pomorzu i w Poznańskim Niemcy pobici zupełnie, w Król. Pol. żydzi rozstrzelili swe głosy. Lud prawosławny na kresach nie poszedł za blokiem, rezultaty głosowania na „16” za Bugiem są nikłe. Tak samo nie udał się sabotaż wyborów w 3 województwach wsch. małop. Gdyby nie bojkotowa akcja nie byłby tu obłowili się tak sioniści, nie weszłyby do Sejmu takie postacie, jak osławiony brejterowczyk p. Reizes.

Obłęd faszystowski. Spać nie dają endekom triumfy p. Mussoliniego, wodza pędaków, szermujących pałką i rewolwerem, sprzymierzeńca (czy bezinteresownego?) napędzonych królików i zajęczków cesarskich, p. Mussoliniego, który ostrzy zęby na Chorwatów (Avanti, signor capitano!), wacha się z orgeschami i betyarami budapeszteńskimi, a nazywa armię niemiecką „opromienioną chwałą” (odezwa z 20. VIII. 22).

Widzą już, jak wstana „fasci” polscy. (Tylko kto ich wiodł będzie? Dowbór na indeksie!) Jakaś szmatka ósemkowa „Wiadomości mławskie” przedrukowuje jako hasło endecji dewizę mussolinioskoków:

„Będziemy z Państwem i za Państwem zawsze, gdy będzie obrońcą tradycji narodowej, uczucia narodowego i woli narodowej. Będziemy przeciwko Państwu, jeżeli wypuści władzę do rąk tych, którzy rujnują przyszłość kraju”.

Cenne wyznaczenie. Wydrukowane, co było zawsze dewizą endekomunij.

PODZIAŁ MANDATÓW Z LISTY PAŃSTW.

Ogólna liczba posłów do Sejmu wybieranego obecnie wynosi 444, z tego 372 przypada na posłów z okręgów, wybranych w dniu 5. bm. i 72 mandaty dla posłów z listy państwowej. Podczas gdy podziału mandatów z obwodów i okręgów dokonuje komisja okręgowa we własnym zakresie tuż po wyborach, drugi rozdział 72 mandatów z listy państwowej przeprowadzi w piątek państwowa komisja wyborcza w Warszawie.

Zasady podziału są następujące:

Z części 72 mandatów z listy państwowej do Sejmu lub 18 mandatów z listy państw. do Senatu mogą korzystać jedynie te ugrupowania polityczne, które przeprowadziły najmniej 6 posłów w okręgach przy wyborach do Sejmu lub 3 — przy wyborach do Senatu. Państw. komisja ustala wprawdzie ilość posłów wybranych w całym państwie z tych list okręgowych, które zgłosiły swoje przyłączenie do poszczególnych list państw. Następnie otrzymywane w ten sposób liczby mandatów poszczególnych stronnictw politycznych, pisze obok siebie, poczynając od najwyższej i dzieląc je kolejno przez 1, 2, 3, 4 itd., tak długo, dopóki z otrzymanych ilorazów da się uszeregować tyle największych liczb, ile mandatów jest do rozdelenia przez powyższą komisję. Każda lista otrzyma tyle mandatów, ile przypada jej z liczb z szeregu kolejno największych.

Przykład pozwoli na przetłumaczenie tekstu ordynacji wyborczej na język bardziej zrozumiały:

Następujące stronnictwa uzyskały w całej Polsce: Chjena — 140 mandatów, P. S. L. — 90, P. P. S. — 60, Wyzwolenie 42, wszystkie środki i centra 40, to podział 72 mandatów z listy państwowej wypadnie następująco:

Chłena	PSL.	PPS.	Wyzw.	Centr.
140	90	60	42	40
i l o r a z y				
140	90	60	42	40...1
70	45	30	21	20...2
47	30	20	14	13...3

Łd. aż do 72 ilorazów (tyle mandatów).

Potem wypisuje się w kolejności 72 najwyższe ilorazy i przydziela się mandaty poszczególnym listom państwowym według kolejności nazwisk, zależnie od liczby najwyższych ilorazów, jaka przypadła na rubryki poszczególnych list.

—oo—

Parcelacja większej własności na kresach wschodni.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Główny urząd ziemskiej w województwach nowogrodzkim, poleskim i białostockim. Przeprowadzenia parcelacji większej własności

Konferencja w Berlinie rozlatuje się.

Niemcy żądają od komisji odszkodowań zajęcia się naprawą sytuacji finansowej Rzeszy.

Berlin. (AW.) „N. Fr. Presse” donosi, że komisja reparacyjna nie uznała propozycji niemieckich w sprawie stabilizacji marki za odpowiednią podstawę do dyskusji. Wobec tego komisja prawdopodobnie już we czwartek wyjedzie z Berlina. Natomiast „Berliner Tageblatt” twierdzi, że odpowiedź komisji nie oznacza zerwania. Nie jest wykluczone, że komisja przedłuży swój pobyt w Berlinie.

Zagraniczni rzeczoznawcy finansowi Keynes i Kassel wyrazili przekonanie, że najpierw należy wyjaśnić kwestje reparacyjne, później zaś dopiero przystąpić do stabilizacji marki. Rzeczoznawca Kessering jest za utworzeniem międzynarodowego banku, celem stabilizacji marki.

Wczoraj obiegła Berlin sensacyjna pogłoska, jakoby zastępcy wielkiego przemysłu niemieckiego odbyli narady z członkami komisji reparacyjnej, nie zawiadamiając o tem kanclerza. Sfery te zamierzają rzekomo obalić kanclerza, by utworzyć drogę do kanclerstwa ministrowi Herme-

sowi.

OPINIA FRANCUSKA OSKARZA NIEMCY.

Paryż. (AW.) Flasco rokowań berlińskich odbiło się głośnym echem w prasie paryskiej. „Temps” jest zdania, że wysiłki komisji reparacyjnej zostały udaremnione przez złą wolę Niemców. „Temps” podaje, że Poincaré rozważył plan pożyczki, która w połowie miała pójść na pokrycie pretensji reparacyjnych. „Liberté” wyraża przekonanie, że obecny rząd niemiecki, choć słaby i tak byłby bardziej skłonniejszy do uwzględnienia pretensji francuskich, aniżeli rząd silnej ręki, który wprowadziłby pozbyłby się socjalistów, ale stałby się szkodliwym dla Francji.

NIKTÓRE ZMIANY W POSELSTWACH POLSKICH ZA GRANICĄ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Przed paru tygodniami ukazała się w prasie wiadomość o mających nastąpić zmianach na placówkach w Wiedniu, Berlinie i Pradze.

Obecnie dowiadujemy się, że p. Lasocki pozostaje na stanowisku posła pol. w Wiedniu. Na miejsce p. Piltza, który ustąpił z Pragi na razie nie będzie mianowany zastępca. W Berlinie zaś poseł Madejski pozostaje nadal na stanowisku.

Jedyną zmianą na razie będzie mianowanie radca legacyjnym poselstwa w Berlinie na miej-

sce p. Alfreda Wysockiego p. Hensele, zastępcy naczelnika wydz. północnego min. spraw zagr.

Radca handlowy poselstwa w Stanach Zjedn. p. Hipolit Gliwicz, który miał ustąpić z tego stanowiska, powraca na stanowisko do Waszyngtonu.

DYMISJA WICEMIN. SPRAWIEDLIWOŚCI RYMOWICZA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wiceminister sprawiedliwości p. Zygmunt Rymowicz podał się do dymisji. Ustupający niebawem rząd nie ma zamiaru mianowania jego zastępcy.

Pochwycenie trzynastu bandytów w Tarnopolszczyźnie.

Tarnopol. (Tel. wł.) Pochwyconą została banda, złożona z trzynastu osób, która przekroczyła granicę rosyjską i grasowała po okolicy. Rzecz bardzo znaną jest, że wśród uchwyconych znajduje się dwu komisarzy bolszewickich z Pto-

skoirowa. Celem nastanych bandytów było szerzenie terroru drogą mordów i podpalani i usiłowanie wzniecenia powstania. Bandyci zostaną jutro rozstrzelani.

—oo—

Spiskowcy ukraińscy przed sądem.

Fedak i 12 „herojów“.

TRZYNASTY DZIEŃ ROZPRAWY.

Niemala sensacją dnia wczorajszego było twierdzenie przez przewodniczącego, że rewolwer Fedaka znikł bez śladu.

Rewolwer, z którego Fedak wykonał zamach, złożony był jako lico sądowe w szufladzie stołu, umieszczonego w sali sądowej. Kwestia zaginięcia tego „historycznego” przedmiotu nie została wyjaśniona.

DEMONSTRACYJNE WNIOSKI.

Już na wstępie rozprawy osk. Fedak przez cały niemal dzień tłumaczył się, dlaczego popełnił atentat, rzucał obelgi pod adresem wszystkich, co polskie, za co kilkakrotnie został upomnia-

ny, a wczoraj znowu wystąpił z podobnymi wywodami obr. dr. Ewyn. Przeszło dwie godziny wygłaszał on „straszne” rzeczy, jakich dopuściło się od r. 1918 na ludności ukraińskiej wojsko i wszelakie władze polskie. Wszystko to ma usprawiedliwić zbrodniczy czyn Fedaka, ma wytłumaczyć jego stan psychiczny i ten „nieodporny przymus”, który włożył mu broń morderczą do ręki za „krzywdy narodu ukraińskiego”. Wszystko to, co dr. Ewyn swobodnie w sali sądowej, dla braku innego forum wygłaszał, miałoby potwierdzić świadkowie, a więc cytował obrońca kilkadziesiąt nazwisk przeważnie osób „pokrzywdzonych”, dalej chciał wezwania na świadków przeszło 200 huculów, którzy aresztowani byli w Hu-

culszczyźnie pod zarzutem zdrady głównej, a potem wstrzymano przeciw nim postępowanie dowodowe, zarekwirowania aktów sądowych w tej sprawie, wreszcie powołania na świadków b. premiera Wincentego Witosa, wojewodę dr. Kaz. Galeckiego z Krakowa, dyr. policji dr. Reinhardera, prezesa poczty Białawskiego, prezesa skarbu Bugny, prezesa kolei Barwicza itd.

O STRZALACH I KULACH.

Miano przystąpić do przesłuchania znawców rusznikarzy i znawców lekarzy, więc przewodniczący zwrócił się do prok. dr. Gürtlera, aby się oświadczył przede wszystkim co do wniosku dr. Głuszkiewicza, zgłoszonego na poniedziałkowej rozprawie, łącznie z orzeczeniem rusznikarzy.

Dr. Gürtler spzeciwia się tym wnioskom. Dr. wód, czy kule z brauninga osk. Fedaka były podcięte na wzór kuli „dum dum” jest zbyt czuły, skoro jest dowód, że ktoś godził na czyjeś życie. Również zbyt czuły jest dowód z samego Fedaka, jak to on celnie strzelał, że skoro chciał tylko zranić wojewodę, istotnie zranił go, a nie zabił. Gdyby taki dowód chciał doprowadzić, musiałby się Fedak znaleźć w zupełnie podobnych okolicznościach, a mianowicie potrzebny byłby ratusz, ten sam samochód z szybami całymi, jakieś dwie osoby w aucie, to samo oświetlenie auta, a także muzyka, aby zagrała „Marsylęze” i wprowadziła Fedaka w taki stan, o jakim opowiadał na rozprawie. Być może, że do jakiegos dzwona na Poblance strzeliłby Fedak dziś celnie, ale kto wie, czyby tak strzelił, gdyby zobaczył przed sobą naprzykład odyńca... Nie widzi też prokurator potrzeby sprowadzania do sądu garderoby wojewody Grabowskiego, którą miał na sobie krytycznego wieczora, ani też ponownego wezwania p. wojewody na rozprawę w czasie orzeczenia znawców rusznikarzy.

Trybunał przystąpił do przesłuchania znawców rusznikarzy pp. Ant. Molnara i Bol. Jankońskiego bez owych efektownych akcesjonów, jakie chciał dr. Głuszkiewicz.

P. Molnar stwierdził, że brauning osk. Fedaka, który oglądał znawcy zaraz po atentacie dość bardzo silne pociski. Kula ołowiana bez płaszczy stalowego, znaleziona w rękawie narzutki wojewody Grabowskiego, nie pochodzi z tego, że nabój przed strzałem nadcięto, jak to przypuszczają p. wojewoda, lecz z tego, że po strzale pierwotnym płaszcz z kuli usunął się i został w kufku, a następna kula wskutek tego straciła również płaszcz, a ołowiana jej część wyłociała i rozleciała się jak śrut. Pocisk takiej kuli jest zazwyczaj znacznie słabszy od kuli z płaszczem stalowym. Możliwe, że część kuli znaleziona w rękawie i ułamek ołowiany w ranie na ręku pochodzą od jednego strzału. Do wywodów tych przyłączył się drugi znawca, poczem znawcy lekarze orzekli, że rany zadane p. wojewodzie należy sklasyfikować jako ciężkie uszkodzenie ciała.

PRZESŁUCHANIE SEDZIEGO ŚLEDZIEGO.

W uwzględnieniu wniosku prokuratora trybunał przystąpił do przesłuchania sędziego Angielskiego, który prowadził śledztwo sądowe przeciw Fedakowi i tow. W dniu 12. października 1921 r. już wieczorem udał się świadek na wezwanie do gmachu policji, gdzie przesłuchiowano osk. Szytyka dla przesłuchania tegoż Szytyka, który w dniu tym złożył przed komisarzem policji Gachem bardzo ważne zeznania. Świadek przedstawiał Szytyka punkt za punktem, a Szytyk wszystko to potwierdzał. Gdy świadek zapytał Szytyka, co go powoduje do takich zeznań, oświadczył Szytyk, że policja już o wszystkim wie, więc nie ma co ukrywać. Odpowiedź Szytyka wydawała się świadkowi zupełnie szczera, a zeznania jego zupełnie prawdziwe. Dopiero później zwrócił świadek uwagę na dalszym śledztwie uwagę na pewne punkty niespójne w tych zeznaniach. Co do komisarza Gacha odniósł świadek wrażenie, że Szytyk wobec niego jest zupełnie przyjaźnie usposobiony. Szytyk zaś robił wrażenie człowieka, któremu kamień spadł z serca.

Przy drugim przesłuchaniu w sądzie, Szytyk bardzo się namyślał, lecz mało zmienił ze swych zeznań poprzednich, nie wyglądał jednak tak, jak człowiek, któryby chciał wziąć sędziego na karę (tak twierdził Szytyk na rozprawie — przyp. spraw.). Świadek przyspieszył nawet przesłuchanie

NADESLANE.

72a rubryka to redakcja ma bierzcie odpowiedzialność.

Ponieważ dostałem do mojej wiadomości, że to. luty do „Bajadery“ miałam rzekomą sprowadzić z Warszawy oświadczam, że od szeregu lat, w zelkich toalet dostarcza mi firma „Stanisława“ Akademicka 22. a więc i toalety do „Bajadery“ także zostały wykonane.

Helena Miłowska.

Stanowisko Polski wobec Kłajpedy.

Paryż. (PAT.) Komisja konferencji ambasadorów wysłuchała delegatów Litwy, którzy domagają się przyłączenia Kłajpedy do Litwy. Wczorzym delegaci polscy Wielowiejski i Łukasiewicz oraz rzeczoznawcy Szarota i Arciszewski przedstawili komisji stanowisko rządu polskiego. Memorial proponuje prowizoryczny statut dla obszaru wolnego pod protektoratem wielkich mocarstw sprzymierzonych Ligi Narodów. Statut miałby obowiązywać lat 10. W sprawie portu w Kłajpedzie memorial proponuje utworzenie rady portowej, złożonej z przedstawicieli Polski, Kłajpedy i Litwy pod przewodnictwem wysokiego komisarza, wyznaczonego przez mocarstwa sprzymierzone lub Ligę Narodów. Po wysłuchaniu delegacji polskiej komisja postanowiła w przeciągu 10 dni wygotować referat, który przedłoży konferencji ambasadorów.

Komunikaty.

Zjazd wychowanców b. Pabjanickiej 7-klas. szkoły handlowej. Dnia 6. i 7. stycznia 1923 roku odbędzie się w Pabianicach Zjazd Wychowanców b. Pabjanickiej 7-klasowej Szkoły Handlowej. Wszystkich Kolegów i Koleżanki, którzy ukończyli powyższą szkołę w czasie od 1906/7 do 1913/14 roku, prosimy o przysłanie na ręce kol. Czesława Ciodkowskiego (Pabjanice, Ogrodowa 28) lub kol. Stefana Starosteckiego (Łódź, Moniuszki 9, Zw. Eksp. Pol. Przem. Włók.) swych adresów do dnia 15. listopada 1922 w celu podania bliższych informacji o Zjeździe.

Komiteł Zjazdu.

Na cele Twa walki z gruźlicą we Lwowie złożyli w kwartale drugim i trzecim datki powyżej 2.000.000 mkp.: Two Przyaciół przez p. Earle 144.180 mkp., h. D. Jeduszycka (w halicaco) 500.000 mkp., hr. D. Jeduszycka Róża 40.000 m.p., prof. dr. Wiczowski J. 70.000 mkp., p. Barnas W. 50.000 mkp., Aptekarski Związek Wytw.-Handl. „Farmacja“ 10.000 mk. Akcyjny Bank Hipoteczny 20.000 mkp. Powszechny Bank Kredytowy 20.000 mkp., Polski Bank Drzewny 10.000 mkp., P. Antonowiczowa 20.000 mkp., Dr. Poźniak Z. 10.000 mkp., Koncern Naftowy Dąbrowa 10.000 mkp., Pensjonat P. Strzałkowskiej 36.750 mkp. Uczeń Prof. Labuńskiego 11.000 mkp. Ponadto WP. Zofja Małackowska z Szczepiłat używanie domu oraz warzywa prze całe lato dla Kolonii lecz. dla dziewcząt, WP. Balaża 100 kg. żyta, WP. Zaklika 50 kg. żyta, WP. Kostkiewicz 100 kg. żyta. — Wszystkim ofiarodawcom składa Wydział Twa publiczne podziękowanie.

Na krawędzi dnia.

Z BABAMI NIE!

Przybyli nareszcie wyborcy ze wsi, odetchnawszy po trudach obowiązku obywatelskiego i „suchej“ niedziel. Choć w istocie prawdą jest, że w niedzielę na wsi było bardzo mokro, deszcz lał, a i gardła nie wysychały.

Pierwszy napotkany gospodarz.

— Nie głosowałem.

— Dlaczego?

— Ja z babami? Co mi to za głosowanie, co to za parmalet — chłopcy i baby razem — tego między niemi, nawet w kościele!

A jak się chłop uprze, to i diabeł nie wydotli nic. Babie głosowanie i tyła!

Drugi wyborca był bardzo strapiiony. Po sześciu do lokalu pytać się samego pana przewodniczącego, tytułując go godnie „panie komisarzy“ — na krógo głosować... A przewodniczący nie bo bał się, że go utracą, gdy radzić będzie).

— Ja mam wiedzieć, a sam pan komisarz nie wie! Jakież to wymiętrzone te wybory! Nie głosowałem.

Do Szan. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO“

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na listopad

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wpłata kwot wpłaconych na czeki Poczł. Kasy Oszczęd. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota: prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 120 m.

Cena prenumeraty wynosi:

- We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji Kurjera Lwowskiego 2.700 m.
- We Lwowie z odnośzeniem do domu 3.000 m.
- Z przesyłką pocztową w całej Polsce 3.000 m.
- Zagranicą miesięcznie 4.000 m.
- Za zmianę adresu dopłaca się 100 m.

Z SALI KONCERTOWEJ.

P. JADWIGA JASIŃSKA. — P. JADWIGA LACHOWSKA.

P. J. Jasińska, uczennica Leszetyckiego, posiada zalety, właściwe pianistom ze szkoły tego wiedeńskiego mistrza: wielką biegłość, szlachetne uderzenie, pewne i czyste rzuty oraz paprawną pedałizację. Przymioty te wystąpiły w całej pełni w obszernym programie, który świadczył o dobrym guście i smaku muzycznym koncertantki. Na szczególną pochwałę zasługuje wykonanie Gavotta Glucka-Brahmsa i Chopina, Etiudy f-moll, Ges-dur oraz Nokturna Des-dur. Więcej nieco temperamentu i różnic w tempach i w dynamice byłoby niezawodnie podniosło całość wykonaną na jeszcze wyższy poziom, lecz i w ramach ostatniego koncertu nie brakło dowodów szczerej i przekonującej interpretacji.

Primadonna opery wielkiej w Madrycie p. Jadwiga Lachowska posiada głos pełen dźwięku i blasku, nadający się w pierwszej linii na scenę, gdzie chodzi może nie tylko o różniczkowanie odcieni dynamicznych, o ciągłą modulację barwy wokalne, ile o zdecydowane, silnie zarysowane kontury, o wydatny wolumen głosowy. Trzeba jednak przyznać, że p. Lachowska odniosła również na estradzie wybitny sukces. Na uznanie zasługuje wykonanie Pergolesego uroczej arji z opery „La serva padrona“, Ravela wyjątku z poematu „Szeherazada“, Respighiego „In alto mare“ a przede wszystkim wykonanie cyklu pieśni hiszpańskich, bardzo sympatycznej kompozycji Emanuela de Falla. Jest to szereg pieśni ludowych, kontrastujących zarówno pod względem nastroju, jak i sposobu opracowania. Tkwi w nich siła i odrębny koloryt. Spotykamy ciekawe wpływy muzyki orientalnej na muzykę hiszpańską. Najbardziej interesujący epizod cyklu, to melancholijny ustęp czwarty i ostatni, o charakterze namiętnym, żywiołowym.

Mimo wszystko (a raczej z powodu wszystkiego) brakło programowi jednolitości stylu. Piosnka „Siałem proso na zagonie“ lub „Dudziaz“ i Lully'ego Arja (z opery „Amadis“) oraz pieśni Debussy'ego i Ravela w jednym niedługim programie czyni wrażenie zbyt jaskrawych sprzeczności. Lecz publiczność, swoją drogą, takie

„kontrasty“ i niespodzianki lubi i zachwycą się, że koncertantka w nadciatkach wturjuje sobie sama na fortepianie do śpiewa. Powodzenie wieczoru było wielkie.

Dr. A. Soltys.

ZE SPORTU.

Walne zebranie sekcji narciarskiej L. K. S. Pogoń odbędzie się dnia 10. listopada 1922 (piątek) o godz. 7 wieczorem w lokalu Klubu przy ul. Zybkiewicza 17. l. p.

Piłka nożna, Warszawianka—A. Z. S. (Warszawa) 10 : 2 (4 : 1). Rozegrany dnia 5. listopada w Warszawie match między powyższemi drużynami przyniósł wysokocyfrowe zwycięstwo Warszawiance.

K. S. „Orkan“ powstał ostatnio w Warszawie, uprawiając na razie tylko piłkę nożną. Prezesem klubu wybrany został p. Bodulski Miecz. R. W. H.

Komisja wychowania fizycznego, istniejąca przy magistracie warszawskim, odbyła już trzy posiedzenia. Komisja nawiązuje dopiero kontakt z klubami sportowymi, zajmując się przedewszystkiem sprawą boisk.

OGŁOSZENIA.

L. M. 10 354/93 /l.

OBWIESZCZENIE.

Rada miejska uchwałąmi z dnia 19. i 26. października 1922 postanowiła: Poczawszy od dnia od którego w myśl postanowień ustawy z dnia 21. września 1922 (z. ustaw Rz. P. Nr. 88 w przedmiocie uchyleńia podatków opłat od przyrostu wartości, oraz o pobieraniu przez ciała samorządne opłat od umów o przejściu własności nieruchomości uchylione zostaje prawo poboru opłaty od przyrostu wartości nieruchomości pobierać będzie gmina miasta Lwowa od każdej umowy o przeniesienie własności nieruchomości w obrębie miasta Lwowa położonej o ile umowy te nie podlegają podatkowi spadkowemu lub od darowizn — opłatę gminną w wysokości 4% umowy, która służy za podstawę wymiaru państwowej należności przenośnej.

§. 2. Opłata gminna od umów o przeniesieniu własności nieruchomości wamierzona i pobierana będzie na rzecz Gminy m. Lwowa przez organa państwowej administracji skarbowej.

Uchwałą powyższą Rady miejskiej podaje się do powszechnej wiadomości z tem, że po myśli § 93. statutu m. Lwowa przysługuje każdemu członkowi Gminy prawo w ciągu dni 8 t. j. od dnia 2. listopada do dnia 10. listopada 1922 włącznie wnieść do protokołu podawczego Magistratu odnoszące się do tego przedmiotu uwagi, które przy zasięgnięciu wyższego zatwierdzenia wraz z powyższą uchwałą Rady miejskiej, przedłożone będą czynnikom kompetentnym.

Magistrat miasta Lwowa.

Lwów, dnia 30. października 1922.

Józef Neumann m. p.

Majątki ziemskie, Gospodarstwa

ożmaitych wielkości, kamienice, wile, hotele młyny, tartaki oraz wielki wybór rozmaitych posiadłości tak miejskich jak w ejskich. Reflektanci zechcą się z pełnym zaufaniem zgłosić do:

Wszechpolskiej Agencji Pośrednictw
Poznań, ul. Długa 5. 2613 Tel. 2834.

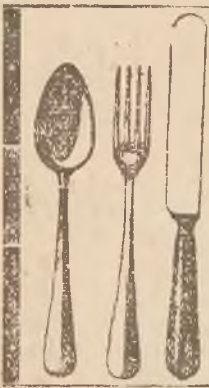
Artur Smutny, trolejniczy fortepianów, Chmielowski 5, przyjmuje strojenia i r paracje 2665

Nauka i wychowanie
Szkoła tańców nowoczesnych „ECOLE DE DANSE“, St. Niemcewskiego, Lwów, Lindęgo 5. 2657

Okazyjnie do sprzedania futro podróżne w li na prawo. Lwów ul. św. Zofji 7. II. p. 2674

WALY TRANSMISYJNE

Bracia **Sönter**, oraz wszelkie maszyny ślusarskie i stolarskie i przyrządy do tychże jakoto: pily gatrowe, pily taśmowe, wiertaki, gwintowniki, przyrządy miernicze i t. p. z pierwszorzędnych firm **ADOLF WIETCHY** Bakeria 4. Sklep Inż. St. Klimowicz i Adolf Wietchy ul. Kaporalska 11.



Nakrycie stołowe

z prawdziwej **ALPAKI**
poleca 2250

Stan. Wierzbicki

Magazyn porcelany i szkła, skład srebra chińskiego i wyrobów kuchennych

Lwów. ul. Halicka 4.

Perlmuttera Ultramarjyna

z marką ochronną „Kurka“ jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do wapna, dla bielizny i celów malarskich fabryki Ultramarjyny

Lwów i w Zniesieniu koło Lwowa biuro i ekspedycja Słoneczna 26.

KSIEGA GŁÓWNA STANISŁAW ABL

Lwów, Legionów 11. Filia: Sykstuska 3.

Rosce.

Ważną samodzielną stojącą rolę w życiu młodej pani w domu i w świecie poszukuje się doświadczonej i bardzo inteligentnej nauczycielki (folk) któraby potrafiła nie uciągnąć siłą szablonu, lecz metodą konwersacji, odbywaniem wspólnych spacerów, wycieczek, odwiedzaniem muzeów, teatrów, koncertów przysporzyć jej odpowiednich wiadomości z zakresu literatury, sztuki, nauk przyrodniczych itd. Zajęcia wymagają kilka godzin dziennie. Pierwszeństwo mają panie z akademickim wykształceniem. — Honorarium bardzo wysokie zależnie od umowy przy równoczesnym zarobku wszystkich wydatków połączonych z odwiedzaniem muzeów, teatrów itd. Łaskawe zgłoszenia (nieanonimowe) z podaniem curriculum vitae i szczegółowych warunków proszą się nadsyłać pisemnie najdalej do dnia 17. listopada br. do Generalnej Ekspedycji og. oszeń M. T. Krzysztofowicza, Lwów, Sokoła 4, t. p., pod szyfrą: „Jej przyjaciółki“.

Bandazyta Polaczka Sambor. Ilustrowany album 2550

stalowe od 20 do 150 mm., — **STAL** rapidowa **DYAMENTOWA** Chromowa, Manganowa i t. p. — **DRUTY** stalowe — **BLACHA** stalowa w różnych grubościach wyrobu światowej sławy Fabryki stali

Czas odnowić przedpłatę!

KARPIŃSKIEGO

Balsam Bengalski

znieczalający

w wypadkach neuralgii, reumatyzmu, artrytyzm, migreny, bólu zębów t. p. Bolegę miejsce nacierają się balsamem i przykrywa następnie watą.

Laboratorium chem. farmaceutyczne Tow. akc. Fr. Karpiński w Warszawie.

Główny skład dla Lwowa i Małopolski wschodniej

w Apteco Dra Jana Poratynskiego w Lwowie, Pl. Bernardyński 1

Józef Wurzel, Mikolaja P. P. Zakład odnowiony, urządzone z komfortem. Solanki damskie, męskie, mycie głowy, manicure, masaż twarzy.

POLSKI BANK KRAJOWY

Filja w Krakowie

zawiadamia, że z dniem 12 b. m.

przenosi swe biura

z dotychczasowego lokalu (pl. Szczepański 8) do

własnego gmachu w Rynku głównym

linia A—B.

(dawny „Hotel Drezdeński“).

2697

MARCHLEWSKI & ZAWACKI

Pomorska Hurtownia Kolonjalna

Centrala: Grudziądz

Telefony 101/401

Depesza: „MAZA“.

Rok zał. 1879

Oddział: Gdańsk

Münchensgasse 1 Telef. 6069

Depesza: „MAZAPORT“.

Towary kolonjalne i żywnościowe

wszelkiego rodzaju a mianowicie:

Kawa, Herbata, Kakao, Masło kakaowe, Ryż, Smalec amerykański, Margaryna, Owoce południowe. Cukier, Tłuszcze, techniczne, Śledzie w wszystkich gatunkach.

Dostarczamy także kawę paloną (dziennie świeżo) na maszynach najnowszego systemu.

Reprezentacja: firmy Błonie T. A. Warszawa, fabryka zapatek, wyłączne zastępstwo na Pomorze, firmy Oleum Sp. z o. p., Warszawa, Oddział Grudziądz — Wszelkie przetwory naftowe, oleje benzyna, nafta. — Własne zakłady i składnice z zbiornikami w Grudziądzu — Tuszewie.

Przedstawicielstwa utrzymuje firma Marchlewski & Zawacki w miastach Warszawie, Wilnie, Katowicach, Krakowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Lwowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu, Chojnicy.

W Oddziale Gdańskim własna służba prasowa. Regularne wysyłanie komunikatów gospodarczych do prasy polskiej, informowanie o rynkach kolonjalnych. Na życzenie wysyła się cenniki zagraniczne.

Firma założona w roku 1879, zatrudnia przeszło 50 osób, jest największym i najstarszym przedsiębiorstwem na Pomorzu. Własny oddział w Gdańsku gwarantuje fachową i bezwzględnie korzystną bezpośrednią obsługę!

D. O. K. Nr VI. L. 4.389/V/22. Lwów, d. 5. listopada 1922 r.

Rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych w sprawie rejestracji.

Wszystkich obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie, wgl. równorzędne na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 17. czerwca 1919 r. O spisie oficerów oraz art. 107. Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dziennik Praw Królestwa Polskiego Nr. 13/18. punkt 28) zostali powołani do rejestracji w terminie od dnia 1. VII. do dnia 31. VII. 1922 r.

Wszyscy obywatele Państwa Polskiego, posiadający stopnie oficerskie, wgl. równorzędne bez względu na to, czy stopnie uzyskali w armjach obcych, w polskich formacjach wojskowych, czy też w armji polskiej pomimo nakazanego terminu rejestracji część oficerów zgłasza się do niej jeszcze obecnie, co powoduje opóźnienie wydania listy starszeństwa oficerów rezerwy.

Z dniem 1. grudnia 1922, zamykam czynności rejestracyjne w Powiatowych Komendach Uzupelnień, po tym terminie Komendanci P. K. U. żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą. Listą starszeństwa oficerów rezerwy będą objęci tylko ci oficerowie rezerwy, którzy zgłoszą się jeszcze do rejestracji przed ostatecznym terminem, tj. przed 1. grudnia 1922.

Minister Spraw Wojskowych

(—) Sosnkowski Gen. Dyw.

M. S. Wojsk O. V. Szt. Gen. L. 46525/V. Org. 22.

Dowódca O. K. Nr. VI.

Jędrzejewski Generał Dywizji.

2792